

## Noc nad Norwidem

Budka Suflera

Kadzidlana mgła,  
Kadzidlana mgła,  
Kadzidlana mgła,  
Kłębi się, spiżów jęk,  
Migotanie świec  
Gotyk wyższym czyni wciąż,  
O marmur kopyt stuk,  
I na tarczy miecz,  
Taki pogrzeb chciałeś mieć.

Ciebie po prostu z domu wynieśli,  
Jeszcze bardziej byłeś sam,  
Dudniły grudy, grudy gliny  
Na cichym... pere lachaise.  
Lecz ty żyjesz, wciąż żyjesz,  
Przetrwałeś jednak śmierć.

Teraz siedzę w noc,  
Z twoją myślą sam na sam,  
Z białych kartek patrzą na mnie  
Oczy twe,  
Z uczciwości serca  
Sądzą nas,  
Ty żyjesz, wciąż żyjesz,  
Przetrwałeś jednak śmierć,  
Czasowi  
Zapomnieniu wbrew  
Czasowi  
Zapomnieniu

Teraz siedzę w noc  
Z twoją myślą  
Sam na sam  
Z białych kartek patrzą na mnie  
Oczy twe  
I sądzą mnie  
Sądzą nas  
Ty żyjesz, wciąż żyjesz,  
Przetrwałeś jednak śmierć  
Tak, papier spłonie,  
A kamień zniszczy czas,  
Ale myśl płomienna wciąż  
Będzie,  
Będzie, będzie trwać.  
Tak, papier spłonie,  
A kamień zniszczy czas,  
Ale myśl płomienna wciąż  
Będzie,  
Zazdrościłeś im,  
Zazdrościłeś im,  
Zazdrościłeś im,  
Kirów tych  
Koni tych  
Zazdrościłeś im,  
Spiżów i marmurów,,  
Blasku świec, zazdrościłeś  
Tłumów w wielkim bólu,

Ty, ty nieśmiertelny...